

Sygn. akt VI Ga 40/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2016r.

**Sąd Okręgowy w Koszalinie VI Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Marek Ciszewski (spr.)**

Sędziowie: **SSO Małgorzata Lubelska**

**SSO Krystyna Szóstak - Werner**

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2016r. w Koszalinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku: (...)

z udziałem: **Przedsiębiorstwa Produkcji (...) spółka z o.o. w P.**

o upoważnienie wspólnika do zwołania walnego zgromadzenia

na skutek apelacji **wnioskodawcy**

od postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie

z dnia 11 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt Ko IX Ns.Rej.KRS (...)

**p o s t a n a w i a:**

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od wnioskodawcy (...) na rzecz uczestnika Przedsiębiorstwa Produkcji (...) spółka z o.o. w P. kwotę 120 /sto dwadzieścia/ złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

/-/M. Lubelska /-/M. Ciszewski /-/K. Szóstak – Werner

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca Wnioskodawca (...) jako wspólnik Przedsiębiorstwa Produkcji (...) spółka z o.o. w P., który posiada ponad 10 % udziałów, wniósł do sądu rejestrowego o upoważnienie go do zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Przedsiębiorstwa Produkcji (...) spółka z o.o. w P. z porządkiem obrad oraz w miejscu wskazanym w piśmie z dnia 14 maja 2015 r.

Swój wniosek uzasadniał tym, w dniu 18 maja 2015 r., zwrócił się do zarządu Spółki o zwołanie Zgromadzenia Wspólników na dzień 22 czerwca 2015 r. o godz. 11.00 w W. przy ul. (...) podając w żądaniu porządek obrad Zgromadzenia. Zawiadomienie o zwołaniu Zgromadzenia Wspólników na dzień 22 czerwca 2015 r., sporządzone przez zarząd, pełnomocnik wspólnika (...) otrzymał w dniu 2 czerwca 2015 r. drogą mailową, a i w tym samym dniu zarząd Spółki nadał zawiadomienie do wspólnika w urzędzie pocztowym w dniu 2 czerwca 2016 r. Zgromadzenie Wspólników nie zostało zatem zwołane w przepisany czas dwóch tygodni. Ponadto, zdaniem wnioskodawcy, zawiadomienie

zarządu o zwołaniu Zgromadzenia Wspólników sporządzone przez zarząd nie uwzględniało, ani porządku obrad zaproponowanego przez wnioskodawcę, ani miejsca odbycia zgromadzenia.

W odpowiedzi uczestnik wniósł o oddalenie wniosku w całości, bowiem Zarząd Spółki zawiadomił wnioskodawcę pismem z dnia 1 czerwca 2016 r. o zwołaniu na dzień 22 czerwca 2016 r. na godz. 11.00 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników siedzibie Spółki. Wyjaśnił, że porządek obrad obejmował wszystkie punkty zaproponowane przez wnioskodawcę z tą różnicą, że zamiast sformułowania „ podjęcie uchwały" użyto sformułowania „ rozpatrzenie propozycji podjęcia uchwały". Ponadto, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników doszło do skutku w dniu 22 czerwca 2016 r. o godzinie 11.00 w siedzibie Spółki, na którym obecny był przedstawiciel wnioskodawcy. Przedmiotem Zgromadzenia był porządek obrad wskazany w zawiadomieniu. Odnośnie miejsca zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, uczestnik wskazał na art. 234 § 1 k.s.h., zgodnie z którym zgromadzenia wspólników odbywają się w siedzibie Spółki, jeżeli umowa nie wskazuje innego miejsca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...)referendarz sądowy na podstawie art. 237 k.s.h. uwzględnił wniosek i upoważnił wspólnika (...) do zwołania w terminie 60 dni od daty uprawomocnienia się postanowienia nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki Przedsiębiorstwo Produkcji (...) spółka z o.o. w P., którego przedmiotem obrad będzie podjęcie uchwał w przedmiocie pociągnięcia do odpowiedzialności członków zarządu Spółki, zaś przewodniczącym nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników wyznaczył M. W..

Od tego postanowienie referendarza sądowego skargę złożył uczestnik postępowania, zarzucając mu naruszenie art. 237 k.s.h. poprzez jego zastosowanie bez uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy i wniósł o oddalenie wniosku.

W wyniku złożonej skargi na podstawie art. 398<sup>22</sup> § 2 i § 3 k.p.c. orzeczenie referendarza z dnia 11 grudnia 2011 r. utraciło moc.

Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o upoważnienie wspólnika (...) do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników nie zasługiwał na uwzględnienie.

Przepis art. 237 § 1 k.s.h. stanowi, że jeżeli w terminie dwóch tygodni od dnia przedstawienia żądania zarządowi nadzwyczajne zgromadzenie wspólników nie zostanie zwołane, sąd rejestrowy może, po wezwaniu zarządu do złożenia oświadczenia, upoważnić do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników występujących z tym żądaniem. Sąd wyznacza przewodniczącego tego zgromadzenia.

Zarządzeniem z dnia 23 marca 2016 roku Sąd wezwał zarząd Spółki do złożenia oświadczenia wskazującego przyczynę nie zwołania w terminie dwóch tygodni od dnia przedstawienia przez wspólnika Spółkę (...)Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników.

W odpowiedzi na powyższe zarządzenie zarząd (...) sp. z o.o. złożył oświadczenie, w którym wskazał, że w odpowiedzi na wniosek wspólnika (...)zarząd zwołał zgromadzenie na dzień 22 czerwca 2016 r. Zarząd podjął uchwałę w przedmiocie zwołania zgromadzenia w terminie 14-dniowym tj. w dniu 1 czerwca 2014 r., a jedynie list został nadany w dniu następnym z uwagi na to, że najbliższa poczta czynna była do godz. 16.00, zaś pracownik udaje się na pocztę po zakończeniu pracy. Jednakże zgromadzenie wspólników, o którego zwołanie wnioskował wspólnik (...) odbyło się we wskazanym przez tego wspólnika terminie, w którym to czynnie brał udział.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z poglądem utrwalonym w doktrynie, sąd ma swobodę oceny okoliczności uzasadniających ewentualne zwołanie zgromadzenia.

W ocenie Sądu I instancji, wyjaśnienia zarządu są na tyle przekonujące, aby nie upoważnić wspólnika (...)do zwołania walnego zgromadzenia.

Po pierwsze, zarząd nie odmówił wspólnikowi zwołania walnego zgromadzenia. Co prawda zwołanie zgromadzenia przez zarząd nastąpiło z jednodniowym przekroczeniem 14 - dniowego terminu od otrzymania żądania, jednakże

uwzględnienie wniosku o upoważnienie wspólnika przez sąd do zwołania walnego zgromadzenia, oznaczałoby uznanie potrzeby zwołania zgromadzenia, potwierdzając w ten sposób nieprawidłowe działanie zarządu. W ocenie Sądu I instancji, zarządowi nie można przypisać nieprawidłowości w działaniu, gdyż podjął on uchwałę, zgodnie z żądaniem wspólnika w dniu 1 czerwca 2015 r., zamieszczając w porządku obrad sprawy wnioskowane przez wspólnika, a jedynie, z przyczyn losowych leżących po stronie pracownika Spółki, nie zawiadomił o zwołaniu zgromadzenia wspólnika w terminie.

Odnosnie porządku obrad zgromadzenia, Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska wnioskodawcy, że zarząd nie uczynił zadość zgłoszonemu przez niego żądaniu. Wnioskodawca podnosząc ten zarzut, wskazał, iż pkt 5. zaproponowanego przez zarząd porządku obrad nie jest tożsamy z pkt 5. zawartym w żądaniu wnioskodawcy, bowiem stwierdzenia „rozpatrzenie propozycji podjęcia uchwały w przedmiocie pociągnięcia do odpowiedzialności członków zarządu Spółki” nie jest realizacją żądania wspólnika, który przedstawił propozycję podjęcia konkretnej uchwały tj. „podjęcia uchwały w przedmiocie pociągnięcia do odpowiedzialności członków zarządu Spółki”. Sąd Rejonowy przyjął, że w ten sposób zarząd uwzględnił wnioskowany przez wspólnika porządek obrad.

Odnosnie zaś samego zgromadzenia, to odbyło się ono w dniu 22 czerwca 2015 r. w siedzibie Spółki. Z treści protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. w P. z dnia 22 czerwca 2015 r. wynika, że na zgromadzeniu obecni byli wszyscy wspólnicy, przy czym wspólnik (...) reprezentowany był przez pełnomocnika. Ponadto z protokołu wynika, że przewodniczący Zgromadzenia zaproponował głosowanie tajne nad pociągnięciem do odpowiedzialności każdego z członków zarządu oddzielnie. W ocenie Sądu taką modyfikację porządku obrad uznać można za dopuszczalną w drodze analogii do przepisu art. 231 § 2 pkt 3 k.s.h., w której to absolutorium udzielane jest członkom organów spółki, a nie organowi jako całości. Podobnie zatem, w rozpoznawanej sytuacji, głosowanie nad uchwałą o pociągnięciu do odpowiedzialności powinno być odrębnie wobec poszczególnych członków zarządu.

Żadna z tych uchwał nie została podjęta: wszyscy wspólnicy głosowali przeciwko uchwale.

W takiej sytuacji, zdaniem Sądu Rejonowego, nie sposób przyjąć, że zarząd nie uczynił zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 236 § 1 k.s.h. W konsekwencji, sprawie nie zostały spełnione wszystkie przesłanki zobowiązujące sąd do uwzględnienia wniosku wspólnika (...)

Wskazując powyższe motywy Sąd Rejonowy w Koszalinie, postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2016 r.:

- oddalił wniosek,
- zasądził od wnioskodawcy (...) na rzecz uczestnika Przedsiębiorstwa Produkcji (...) spółka z o.o. w P. kwotę 137,- zł (tytułem zwrotu kosztów postępowania).

Apelację od całości tego rozstrzygnięcia wyniósł wnioskodawca: (...)który wskazał na naruszenie przez Sąd Rejonowy:

- przepisów prawa materialnego to jest art. 237 ustawy z dnia 15 września 2000 roku - Kodeks spółek handlowych, poprzez błędną jego wykładnię i błędne zastosowanie, i w szczególności uznanie, iż przekroczenie terminu o 1 dzień nie ma znaczenia dla skuteczności zwołania zgromadzenia wspólników w trybie art. 237 ksh;
- przepisów postępowania, tj. 233 § 1 KPC poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie, iż wyjaśnienia zarządu są na tyle przekonujące, że stanowią podstawę do oddalenia wniosku wspólnika wbrew ustawowym terminom określonym w art. 237 ksh,
- zasady swobodnej oceny okoliczności uzasadniających zwołanie zgromadzenia poprzez pominięcie przyczyn postawienia w porządku obrad przez wspólnika proponowanej przez niego uchwały w przedmiocie pociągnięcia członków zarządu do odpowiedzialności i powierzenia prowadzenia sprawy w tym zakresie pełnomocnikowi.

Na podstawie tych zarzutów apelujący wnosił o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia poprzez orzeczenie zgodnie z wnioskiem wnioskodawcy, ewentualnie o przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego celem ponownego

rozpatrzenia wniosku, a nadto zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych.

Zdaniem apelującego z rozstrzygnięciem wydanym przez Sąd Rejonowy nie można się zgodzić, a nadto jest ono niepełne, bowiem w całości pomija kwestię uchwały w przedmiocie powołania pełnomocnika do prowadzenia spraw przeciwko zarządowi Spółki, oraz fakt, że okolicznością, która wpłynęła na konieczność poddania pod głosowanie zaproponowanych uchwał był zarzut podejmowania działalności konkurencyjnej przez członków zarządu, bez zgody Spółki. Powyższe rozstrzygnięcie zamyka wspólnikowi mniejszościowemu jakąkolwiek możliwość podjęcia ochrony interesów Spółki przed nieuczciwą działalnością jej członków zarządu, będących jednocześnie wspólnikami Spółki.

Wskazał apelujący, że wspólnik występujący z żądaniem zwołania zgromadzenia z porządkiem obrad dokładnie przez niego wskazanym, a nie modyfikowanym dowolnie przez zarząd, jest wspólnikiem mniejszościowym i jako jedyny nie ma swojego przedstawiciela w zarządzie Spółki. Wobec takiego rozkładu sił w spółce, oraz powziętych przez wspólnika informacji, iż wszyscy członkowi zarządu, są wspólnikami i członkami zarządu w spółce konkurencyjnej do Spółki /uczestnika postępowania/, koniecznym było poddanie pod głosowanie jednej uchwały, nie trzech oddzielnych w zakresie pociągnięcia do odpowiedzialności członków zarządu oraz w zakresie powołania pełnomocnika do prowadzenia spraw przeciwko członkom zarządu. Pełnomocnik taki mógłby obiektywnie ocenić zaistniałą sytuację i doniesienia nt. podejmowanych działalności konkurencyjnych i podjąć ewentualną decyzję o podjęciu kroków mających na celu ochronę interesów Spółki. Już powyższe okoliczności, oraz fakt, iż na zwołanym z przekroczeniem terminu określonego w art. 237 ksh, zgromadzeniu, nie poddano pod głosowanie jednej uchwały a sześć oddzielnych uchwał, co jest sprzeczne z wnioskiem wspólnika, wg apelującego, uzasadnia uznanie wniosku (...)za zasadny i zmianę zaskarżonego postanowienia.

Ponadto zarząd spółki nie zwołał zgromadzenia wspólników w ustawowym terminie. Dwutygodniowy termin przewidziany w art. 237 ksh nie został przez spółkę dochowany i upłynął 1 czerwca 2015 r.. Spółka otrzymała żądanie zwołania zgromadzenia w dniu 18 maja 2015 r. a więc do dnia 1 czerwca była zobowiązana do zwołania zgromadzenia zgodnie z wnioskiem wspólnika. Takie zawiadomienie, z porządkiem obrad odmiennym niż żądany, spółka wystosowała do wspólników dopiero w dniu 2 czerwca 2015 r., a więc z przekroczeniem terminu. Nie zgodził się apelant ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż wysłanie zawiadomienia o zgromadzeniu w dniu 2 czerwca 2015 było skuteczne i wypełnia przesłanki z art. 237 ksh.

Wskazał również apelujący na zasadność posłużenia się w sprawie analogią poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z 27 października 2004 r. (w sprawie o sygn. akt IV CK 116/O4) kiedy stwierdził, iż „uchwały podjęte przez walne zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zwołane po upływie terminu oznaczonego przez sąd w postanowieniu wydanym na podstawie art. 237 § 1 ks.h., są nieważne. " Zdaniem skarżącego uzasadnia to przyjęcie, iż uchwały podjęte przez zgromadzenie zwołane przez zarząd po upływie terminu do jego zwołania na żądanie wspólnika również będą nieważne, a w przedmiotowej sytuacji, że zwołane na dzień 22 czerwca 2015 r. zgromadzenie nie było uprawnione do podejmowania uchwał.

Wobec powyższego, odbytego w dniu 22 czerwca 2015 r. zgromadzenia wspólników nie można uznać za zgromadzenie zrealizowane w trybie art. 237 ksh, a wniosek wnioskodawcy jest nadal zasadny i winien być uwzględniony.

W odpowiedzi na apelację uczestnik - Przedsiębiorstwo Produkcji (...) spółka z o.o. w P. wnosił o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

**Apelacja, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu.**

Zgodnie z art. 236 § 1 ksh wspólnik reprezentujący co najmniej jedną dziesiątą kapitału zakładowego może żądać zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, jak również umieszczenia określonych spraw w porządku obrad najbliższego zgromadzenia wspólników. Z przepisu tego wynika nie tylko uprawnienie wspólników mniejszościowych

do wystąpienia z wnioskiem, lecz także obowiązek zastosowania się zarządu do złożonego wniosku, poprzez zwołanie zgromadzenia wspólników i umieszczenie w porządku jego obrad określonych spraw. Przy spełnieniu przez wnioskodawcę przesłanek określonych w art. 236 § 1 ksh zarząd ma obowiązek zastosować się do wniosku wspólnika mniejszościowego i nie wnikając w przyczyny oraz treść porządku wnioskowanego zgromadzenia wspólników, zgromadzenie to zwołać (wyr. SN z dnia 15 czerwca 2010 r., II CNP 8/10, LEX nr 610133). Uprawnienie wspólnika mniejszościowego wynika wprost z ustawy, a zarząd odmawiając zwołania zgromadzenia lub zamieszczenia w porządku jego obrad wnioskowanych spraw, narusza ciężące na nim obowiązki ustawowe.

W myśl art. 237 § 1 ksh jeżeli w terminie dwóch tygodni od dnia przedstawienia żądania zarządowi nadzwyczajne zgromadzenie wspólników nie zostanie zwołane, Sąd rejestrowy może upoważnić do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólnika mniejszościowego występującego z tym żądaniem. Rozpoznając wniosek o upoważnienie do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników Sąd Rejonowy winien badać wyłącznie spełnienie przesłanek z art. 236 § 1 ksh, powstrzymując się co do zasady od analizy spraw mających być przedmiotem uchwał na zwoływanym zgromadzeniu. Nie budzi bowiem wątpliwości, że analizowane przepisy nie dają podstaw do uzależnienia uwzględnienia wniosku wspólnika mniejszościowego od zasadności podjęcia konkretnych uchwał.

W postępowaniu mającym za przedmiot upoważnienie wspólnika do zwołania walnego zgromadzenia sąd bada dopełnienie przez wnioskodawców przesłanek formalnych, ale również celowość zwołania zgromadzenia wspólników. Sąd bowiem, stosownie do art. 237 § 1 ksh „może” upoważnić do zwołania zgromadzenia, a zatem jest to norma fakultatywna, przewidująca konieczność weryfikacji zasadności czynności, o która występuje wnioskodawca.

Zarząd spółki powinien dopełnić obowiązku zwołania zgromadzenia w terminie 2 tygodni od daty otrzymania żądania. W ocenie Sądu Okręgowego, jeśli zarząd spóźni się ze zwołaniem zgromadzenia, to fakt ten stanowi naruszenie prawa, jednak nie może w sposób bezpośredni przesądzać o tym, że zarząd traci prawo do zwołania zgromadzenia. Decyzja sądu będzie w takim przypadku uzależniona od okoliczności sprawy, w tym od ustalenia, kiedy zgromadzenie zostało zwołane, czy już się odbyło, czy też ma się odbyć w najbliższym czasie. Jednak samo uchybienie przez zarząd terminowi zwołania zgromadzenia w żadnym wypadku nie przesądza o uwzględnieniu wniosku. Celem przepisów o upoważnieniu wspólnika jest bowiem doprowadzenie do zwołania zgromadzenia w przypadkach, gdy zarząd jest bezczynny. Nie mogą być one natomiast wykorzystywane instrumentalnie jako swoista sankcja wobec zarządu za niewielkie opóźnienie.

Tak też w przedmiotowej sprawie należy zważyć w szczególności na fakt, że w istocie rzeczy zarząd zastosował się do żądania wspólnika i walne zgromadzenie, z oczekiwanym porządkiem obrad, zostało zwołane, a jedynie nastąpiło to z jednodniowym przekroczeniem ustawowego terminu. Uchybienie to, w świetle przedstawionej powyżej wykładni, nie może być uznane za istotne, w szczególności w sensie dyskwalifikowania jego znaczenia i skuteczności.

Zupełnie pozbawione racji jest twierdzenie apelującego jakoby w sprawie, na zasadzie analogii, miały znajdować zastosowanie poglądy wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.10.2004 roku IV CK 116/04 (OSNC 2005/11/190), według którego uchwały podjęte przez walne zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną specjalnością zwołane po upływie terminu oznaczonego przez sąd w postanowieniu wydanym na podstawie artykułu 237 § 1 k.s.h. są nieważne. Uprawnienie do zwołania zgromadzenia na podstawie sądowego upoważnienia stanowi wyjątek od ogólnej zasady sposobu zwoływania tego organu. Postanowienie Sądu w przedmiocie tego upoważnienia ma charakter merytoryczny nie określa granice i warunki jakich może nastąpić zwołanie walnego zgromadzenia przez określonych wspólników. i w jego granicach. W takiej sytuacji, zwołanie zgromadzenia z przekroczeniem zakresu upoważnienia, jest równoznaczne w skutkach ze zwołaniem zgromadzenia przez wspólników nieupoważnionych, a więc z wadliwym zwołaniem zgromadzenia wspólników. Zwołanie zgromadzenia wspólników przez podmioty nieuprawnione powoduje, że zgromadzenie nie jest uprawnione do podejmowania uchwał. Zupełnie odmiennie należy ocenić przypadek Zarząd stosując się do wystosowanego przez wspólnika wyzwania zwołał walne zgromadzenie ma jedynie nastąpiło to z przekroczeniem terminu z art. 237 § 1 ksh. W takiej sytuacji Zarząd pozostaje organem uprawnionym do zwołania walnego zgromadzenia na popełnione uchybienie nie ma wpływu na jego skuteczność

natomiast sama celowość zwołania zgromadzenia na żądanie wspólnika podlega ocenie sądu w toku postępowania w trybie wskazanego przepisu.

Nie jest również zasadny zarzut jakoby porządek obrad walnego zgromadzenia zwołanego na dzień dwie czerwca 2015 roku nie odpowiadało w zakresie ustalonego porządku obrad wnioskowi we wspólnika w szczególności w zakresie przyjęcia odrębnego głosowania potrzeby pociągnięcie do tej działalności całego zarządu, a nie poszczególnych wspólników. Apelujący, płuca formalnym postawieniem zarzutu, nie przytoczył żadnych okoliczności, które miałyby przemawiać za potrzebą łącznego głosowania uchwały przedmiocie pociągnięcia do odpowiedzialności członków Zarządu, a nie jak zostało to przeprowadzone na walnym zgromadzeniu w dniu 22 czerwca 2015 roku, odrębnie wobec każdego z członków zarządu. Odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu względem Spółki, szczególności oparte na podstawach z art. 293 i następane k.s.h., ma charakter odpowiedzialności deliktowej, co przesądza po jej zindywidualizowanym charakterze. Sam przepis artykuł 293 k.s.h. Wyraźnie mówi o odpowiedzialności członków zarządu, a nie samego zarządu co w konsekwencji sprawia szereg głosowanie indywidualne zasadności dochodzenie od widzialności odszkodowawczej wobec każdego z członków zarządu, a nie am block, wobec wszystkich łącznie nie tylko nie stanowiło jakiegokolwiek naruszenia, ale było postępowaniem ze wszech miar właściwym.

Swoistą też argumentację przytoczył apelujący na rzecz konieczności głosowania łącznego uchwały o powołaniu pełnomocnika do prowadzenia spraw spółki dochodzeniu roszczeń wobec członków zarządu. Wedle apelującego rolą tego pełnomocnika byłaby ocena potrzeby i zasadności podjęcia kroków mających na celu ochronę interesów Spółki. Tymczasem takie stanowisko stanowi nadinterpretację roli pełnomocnika mogącego być mocą uchwały wspólników powołanym do prowadzenia spraw spółki, w przypadkach czynności, od których dokonywania wyłączony jest zarząd. Warunkiem powołania jego pełnomocnika jest stwierdzenie potrzeby dokonania czynności, której zarząd dokonać nie może. Skoro w przedmiotowej sprawie walne zgromadzenie nie uznało za uzasadnione dochodzenia odpowiedzialności odszkodowawczej członków Zarządu brak było reakcji mogących przemawiać za powoływaniem do tych spraw pełnomocnika. Tym bardziej zatem brak jest powodów to stwierdzenia iżby głosowanie odrębne uchwały w przedmiocie powołania pełnomocnika dla każdego przypadku dochodzenia odpowiedzialności wobec członków zarządu mogło stanowić uchybienie.

Zarzut rzekomego naruszenia zasady swobodnej oceny okoliczności uzasadniających zwołanie zgromadzenia poprzez pominięcie przyczyn postawienia w porządku obrad przez wspólnika proponowanej przez niego uchwały w przedmiocie pociągnięcia członków zarządu do odpowiedzialności i powierzenia prowadzenia sprawy w tym zakresie pełnomocnikowi wynikał z zupełnie błędnego przekonania, jakoby Sąd Rejonowy zobowiązany był czynić ustalenia zakresie istnienia i zasadności okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać podjęcie uchwał ujętych we wnioskowanym w porządku obrad walnego zgromadzenia. Z naciskiem zatem należy podkreślić, że rolą Sądu Rejonowego orzekającego w trybie art. 237 § 1 k.s.h. nie jest ocena, na ile wnioski o podjęcie określonych uchwał są faktycznie uzasadnione. Rozpoznając wniosek o upoważnienie wspólnika do zwołania walnego zgromadzenia Sąd Rejonowy bada wyłącznie spełnienie przesłanek z art. 236 § 1 ksh, i nie dokonuje analizy spraw mających być przedmiotem uchwał na zwoływany zgromadzeniu. Stąd też podnoszone przez stronę apelująca okoliczności, zmierzające do wykazania, na ile wystąpienie z roszczeniami odszkodowawczymi wobec członków zarządu leży w interesie spółki, pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku, podobnie jak i wskazywanie sposoby, w jaki wnioskodawca miałby przeciwdziałać niepożądanym wg niego działaniom zarządu.

W konsekwencji powyższych rozważań przyjąć należało, że mimo jednodniowego przekroczenia terminu do zwołania walnego Zgromadzenia na żądanie wspólnika, zgromadzenie w dniu 22 czerwca 2015 roku było posiedzenie skutecznym stanowiło realizację obowiązku ustawowego obciążającego Zarząd z mocy art. 236 § 1 ksh. Słusznie zatem Sąd rejestrowy uznał, wobec zadośćuczynienia przez Zarząd żądanie wspólnika wniosek jego upoważnienie do zwołania walnego zgromadzenia nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienie a pozbawiona podstaw operacja podlega oddaleniu na podstawie /art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c./.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 520 § 1 i 3 kpc. Zgodnie z art. 520 § 1 kpc, postępowaniu nieprocesowym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania

związane ze swym udziałem w sprawie. Według jednak art. 520 § 3 kpc, jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Niewątpliwie taka sytuacja występuje w przedmiotowej sprawie, w której wnioskodawca dochodzi realizacji uprawnienia pozostających w sprzeczności ze stanowiskiem samej spółki. Sąd też zasadne jest orzeczenie o kosztach według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. W konkretnym przypadku należne uczestnikowi koszty stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalone na kwotę 120 zł na podstawie § 8. 1. pkt 3) w zw. z § 10. 1. pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

/-/M. Lubelska /-/M. Ciszewski /-/K. Szóstak – Werner

<b>ZARZĄDZENIE</b>	
1. Odnotować i zakr. w Ga; 2. Odnot. zwrot uzasadnienia w kontrolce; 3. Odpis post. z uzasadnieniem doręczyć: • wnioskodawcy k.53 – z pouczeniem, j.w 4. z wpływem lub za 14 dni	
K-lin 27.05.2016r.	sędzia: